



**Gazetka ZSGH**

**Luty /marzec 2023**

**Redaguje zespół**

**Witamy wszystkich czytelników, szczególnie uczniów klas pierwszych. Mamy nadzieję, że wkrótce dołączycie do redakcji „Majdanki”.**

Podzielcie się przeżyciami, fotkami, opiniami, informacjami. Możecie podpisywać się pseudonimem. Wasze teksty wysyłajcie na adres: [krysiamaz@gmail.com](mailto:krysiamaz@gmail.com)

Wszelkich informacji udzielą Wam pani Krystyna Mazurek w sali 102, pani Magdalena Czarnecka oraz panie z biblioteki. Ostatni numer gazetki znajdziecie zawsze na **stronie internetowej** szkoły. Zaś, w **bibliotece szkolnej** znajduje się segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki.



**W NUMERZE:**

- **Relacja z WOŚP-u w sztabie głównym - wojownik**
- **WOŚP w szkole – uczeń z klasy 4dp**
- **Awatar II – obejrzałem z nudów i zachwyciłem się –wojownik**
- **Zagubiony artykuł o sylwestrowych zabawach i tłustym czwartku**
- **Licytacja na WOŚP – wojownik (przypomnienie)**
- **Mocny tekst Gazeciary o nas i szkole**



Wszystkie zdjęcia w numerze pochodzą ze zbiorów Wojownika.

# RELACJA Z WOŚP 2023

WOŚP to taka impreza, w której udział biorą zarówno dorośli jak i dzieci. Akcja skupia się na jednym dniu w roku z reguły jest to styczeń. Wolontariusze zbierają pieniądze do puszek, ludzie licytują różne ciekawe rzeczy. W tym roku zaliczyć można do nich

m.in. ракетę Igi Świątek - wybitnej polskiej tenisistki.

## Studio główne

W Warszawie na placu Defilad rozstawiany jest namiot – studio główne, z którego realizowana jest transmisja na całą Polskę . Do studia zjeżdżają różni ludzie nie tylko z Polski ,ale i z całego świata. Na finale orkiestry mogliśmy zobaczyć żonę Roberta Lewandowskiego – Annę Lewandowską, która ze studia głównego połączyła się z biegaczami na placu Bankowym w dniu finału.

## Dzień reportera

Robiąc reportaż w studiu (tym razem jako media) spotkałem kobietę, która odpowiada za WOŚP, a na finał przyleciała aż z Kanady. W piątek przed finałem byłem na konferencji podsumowującej przygotowania. Wszystko

było dopięte na ostatni guzik. W niedzielę około godziny 10:30 pojawiłem się na miejscu biegu „Policz się z cukrzycą”, czyli na placu Bankowym, gdzie robiłem zdjęcia. Startowała tu również reprezentacja naszej szkoły. Po biegu i krótkiej przerwie u cioci na urodzinach wróciłem na miejsce finału. Była godzina 15:30. Trwał już koncert na placu Bankowym. Rzuciłem tylko



okiem i pieszo pokierowałem się w kierunku studia na placu Defilad. W studiu odebrałem pakiet dziennikarski, później zacząłem robić wywiady. Spotkałem jednego z szefów kuchni, który był również w Szczecinie na KSW w zeszłym tygodniu. Wieczorem wyszedłem na „światelko do nieba” na placu Bankowym. Potem zostałem na koncercie Mroza, który mogłem zobaczyć spod samej sceny, dzięki



przepustce dla dziennikarzy. O północy ogłoszono podziękowania, wpadł Grycan i wszyscy chętni dostali lody. Ogólnie impreza bardzo na plus. Na pewno w przyszłości również pojedą na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Wojownik

## MAMY PIERWSZĄ RZECZ NA WOŚP

**Przypominamy artykuł z jesieni.**



15 października 2022 to dzień, jak co dzień, jednak dla każdego inny. Dla mnie oznaczał kolejne wyzwanie, czyli krótko mówiąc wywiady, media, stres, jazda w tą i z powrotem. Rozmowa z zawodnikami sportów walki, – bo właśnie wtedy we Wrocławiu odbywała się gala FEN 42 – to nie tylko nieprzespana noc zakładając, że gala bez nokautów potrafi trwać do 2-3 nad ranem. Przede wszystkim prowadzenie wywiadów może mi, jako uczniowi szkoły średniej pomóc w wielu sprawach, choćby takich jak matura ustna, umiejętność dobrego wypowiedzenia się, czy znalezienie kontaktów pomocnych w przyszłym dorosłym życiu.

Tamtego dnia jakby nigdy nic razem z operatorem zaparkowaliśmy pod halą, odebraliśmy akredytację dziennikarską i udaliśmy się na halę. W środku pomieszczenia dla mediów poza jedzeniem znajdowały się plakaty promujące galę. Wiedziałem, że do tego eventu zawodnicy przed walką podpisali plakaty na pamiątkę. Podeszedłem do krzesła pod wieszakiem z ubraniami, na którym leżało kilka plakatów. Jeden z nich był z autografami. Wziąłem ten z podpisami i drugi zwykły na pamiątkę. Teraz plakat jest do wylicytowania na rzecz wośp 2023.

WOJOWNIK

# WOŚP W SZKOLE

## W szkole

Podczas tegorocznej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszej szkole jak co roku odbyła się orkiestrowa zbiórka pieniędzy. Za datki na WOŚP można było poczęstować się pysznymi ciasteczkami przygotowanymi przez uczniów z klasy 2ap i 3cp. Akcja cieszyła się dość dużym zainteresowaniem. Wzięli w niej udział wszyscy, też nasi wspaniali nauczyciele. Byli oczywiście bardzo dumni z uczniów, którzy pomagali w przebiegu przedsięwzięcia. W tym wośpowym tygodniu, wszyscy dumnie nosiliśmy czerwone serduszka orkiestry.

## Finał

Jak co roku uczniowie naszej szkole grali też z orkiestrą, kwestując na ulicach Warszawy.. Przypomnijmy, że w tym roku WOŚP zbierała na walkę z sepsą. W niedzielę rano, po odprawie w sztabie, nasi wolontariusze, rozeszli się po ulicach stolicy.

Warto podkreślić, że już poraz drugi uczniowie i nauczyciele wzięli udział w biegu „Policz się z cukrzycą”.

*Autor: Uczeń klasy 4dp*

## TAK NIEDAWNO BYŁ SYLWESTER

**Sylwester** to najgłośniejszy dzień w roku kalendarzowym. Fajerwerki, głośna muzyka, tańce i dużo przekąsek – to pomysły większości osób na spędzenie tej nocy. Jakie inne tradycje i zwyczaje związane są z Sylwestrem i Nowym Rokiem:

**W Polsce zabawę sylwestrową zapoczątkowała szlachta**, która urządzała suto zastawione przyjęcia, podczas których wznoszono toasty i strzelano z bicia, aby przegonić stary rok. „Staropolskie zwyczaje”: Na polskich wsiach w Sylwestra nikt nie sprzątał, aby nie wymieść nadchodzącego szczęścia. W każdym gospodarstwie nie mogło zabraknąć płonącego ognia oraz świeżej wody. Miało to gwarantować pomyślność i bogactwo na przyszły rok.

### Sylwestrowe tradycje na świecie

To jedyna noc w roku obchodzona przez wszystkich na całym świecie. Portale podróżnicze i rozrywkowe pokazują najciekawsze tradycje z innych krajów. W Nowej Zelandii uderza się garnkami i patelniami z jak największym hałasem. W Argentynie o północy wszyscy stoją na lewej nodze, aby w Nowy Rok wejść prawą nogą. Brazylijczycy ubierają się na biało, a Duńczycy rozbijają talerze o drzwi sąsiadów. Hiszpanie z każdym wybiciem zegara o północy zjadają łącznie 12 sztuk winogron. Ekwadorczycy palą kukły symbolizujące stary rok. W Ameryce Łacińskiej wychodzi się przed dom z walizkami, aby zapewnić sobie rok pełen podróży.

### **Czas podsumowań i planów**

Zakończenie roku skłania do refleksji. Niektórzy swoje problemy zapisują na czerwonych kartkach, a następnie palą, aby odeszły w niepamięć. Wiele osób chce zakończyć rozpoczętą sprawę. W Sylwestra i w Nowym Roku ważny jest pogodny nastrój i optymizm. Warto unikać kłótni i nieporozumień. W wielu polskich miastach dużą popularnością cieszą się maratony noworoczne i inne formy aktywnego spędzania czasu.

## **I TŁUSTY CZWARTEK**

### **Dzień wiosny**

Geneza tłustego czwartku sięga pogaństwa. Był to dzień, w którym świętowano odejście zimy i nadejście wiosny. Ucztowanie opierało się na jedzeniu tłustych potraw, szczególnie mięs oraz picciu wina, a zagryzkę stanowiły pączki przygotowywane z ciasta chlebowego i nadziewane słoniną. Rzymianie obchodzili w ten sposób raz w roku tzw. tłusty dzień. W ten specyficzny sposób obchodzono tłusty czwartek w małopolsce. Nazywany on był wówczas combrowym czwartkiem.

### **Zabawa w rocznicę śmierci złego burmistrza**

Według legendy nazwa pochodzi od nazwiska żyjącego w XVII wieku krakowskiego burmistrza o nazwisku Comber, człowieka złego i surowego dla kobiet handlujących na krakowskim rynku. W każdą rocznicę jego śmierci przekupki na targu urządzały więc huczną zabawę i tańce. Podczas zabawy zaczepiały przechodzących mężczyzn, których zmuszały do tańca lub do oddawania odzieży w zamian za krzywdy, jakie wyrządził Comber. Około XVI wieku w Polsce pojawił się zwyczaj jedzenia pączków w wersji słodkiej. Wyglądały one nadal nieco inaczej niż obecnie w środku miały bowiem ukryty mały orzeszek lub migdał. Ten, kto trafił na taki szczęśliwy pączek, miał cieszyć się dostatkiem, szczęściem i powodzeniem.

Autor: uczeń klasy 4dp

Opracowane na podstawie: <https://dokariery.pl/-/sylwestrowe-i-noworoczne-tradycje-i-zwyczaje>

Uczeń klasy 4dp

## **AVATAR 2 – ISTOTA WODY**

### **Premiera**

Grudzień zaskakiwał nas. Nie był to tylko brak śniegu na święta, czy ponad 16 stopni na sylwestra. Dwunasty miesiąc 2022 roku to też filmowa premiera drugiej części kinowego hitu Avatar. Jak możemy przeczytać na stronie wirtualnemedi.pl, *po sześciu tygodniach od premiery wpływy z biletów na film Jamesa Camerona "Avatar: Istota wody" przekroczyły już 2 miliardy dolarów. To pierwsza po pandemii i szósta w historii produkcja filmowa z takimi przychodami na całym świecie. W okresie świątecznym miałem okazję obejrzeć w kinie 3d właśnie tę produkcję filmową.*

## Najlepszy film w 2022 roku

Avatar Istota Wody to dobry film dla tych, którzy widzieli część pierwszą, ale i tych którzy nie mieli okazji zobaczyć wcześniej pierwszej produkcji. Ja właśnie jestem taką osobą. W dni poświęczone bez śniegu w oczekiwaniu na sylwestra towarzyszyła mi lekka nuda. Postanowiłem wybrać się na ten film, chociaż moje pierwsze myśli mocno odciągały mnie od niego, ponieważ według opisu całość trwa ponad 3 godziny. Kto normalny chodzi na prawie 4 godziny do kina? No, ale poszedłem! Muszę przyznać, że był to najlepszy film jaki widziałem w 2022 roku. Pełny zwrotów akcji, wątków bohaterów, i co dla mnie najważniejsze, kiedy trzeba trzymający w napięciu. Wiadomo, że na osoby, które oglądały poprzedniego Avatara czekało kilka smaczków, które wyłapałem dopiero dzień później, kiedy odpaliłem pierwszą część filmu. Główny wątek drugiej części to ucieczka grupy avatarów przed ludźmi chcącymi przez chęć zarobku zniszczyć doszczętnie środowisko, w którym żyją. W pewnym stopniu im się to nawet udaje, jednak avatary mają po swojej stronie naturę – czyli w tym przypadku sympatię zwierząt.

Jak miałbym porównać Awatar do jakiegoś innego filmu z mojego pokolenia, byłby to pod RIO . Podsumowując – czy warto wybrać się do kina na Avatara 2? Tak, ale obowiązkowo na 3d.

Wojownik

## Zamknięte toalety...

Hejka z tej strony Gazeciara , wiec zapewne mnie znacie. Chciałabym się wypowiedzieć trochę na temat naszej szkoły. Uczęszczam już dosyć długo i z roku na rok zaskakują mnie nowe rzeczy. Zamknięte toalety na lekcjach, listy robione przez nauczycieli, kto i kiedy wychodzi do toalety, zostawianie telefonów. Każdy widzi winę w naszej Pani dyrektor, szczególnie z zamkniętymi łazienkami. A zastanowiliście się chociaż raz dlaczego tak jest? Z roku na rok przewijają się nowi ludzie, młodszy starsi, ktoś odchodzi ktoś dochodzi do różnych klas. Dbanie o szkole powinno być nie tylko w interesie P.Dyrektor, czy nauczycieli czy naszych cudownych Pań woźnych, ale też u w naszym. My korzystamy z tych toalet, my korzystamy ze sprzętów, ławek sal. Nas jest więcej. To my powinniśmy dbać o nasza szkołę, a nie psuć. Toalety pozamykane przez nas! Tylko i wyłącznie. Zapychane kible, brak papieru czy mydła. Rozwalone drzwi, zastanowiliscie się nad tym ze korzystają z tego wszyscy i nie lepiej by wam było o to dbać i mieć dobrze w tej szkole? Odczucia moje są takie, że to nie jest wina pierwszaków, tylko nas wszystkich, jak się zauważy coś takiego należy zwrócić uwagę, zgłosić to, a nie myśleć że nie chcecie zostać konfiturą czy 60. Myślę, że gdyby każdy inaczej postępował, tego by nie było. Moim zdaniem ta szkoła schodzi trochę na dno przez nasze zachowanie. Jesteśmy jednostką. Jeden za wszystkich wszyscy za jednego, nie zauważyliście? Jeden coś odwali, każdy traci. Powinno iść to w drugą stronę. Mam nadzieję że to się poprawi....

Dziękuję za uwagę